

# W ligach piłkarskich trwa zacięta walka

# PRZEGLĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Rok X Nr 86 (962)

Warszawa, poniedziałek 18 października 1954 r.

Cena 50 gr



Brychey, utalentowany łącznik CWKS  
Rys. E. Alaszewski

## Opóźniony przyjazd zapaśników do Bulgarii

W niedzielę miał się odbyć w Sofii mecz zapaśniczy Polska-Bulgaria. W piątek nadeszła do Warszawy wiadomość, że reprezentanci nasi z powodu nieprzewidzianego opóźnienia pociągu przybędą do stolicy Bulgarii dopiero w sobotę, wobec czego GKKF wysłał do Sofii telegram z prośbą o przełożenie spotkania na wtorek lub środę.

Ze względu na uszkodzenie linii telefonicznej nie udało się nam aż do chwili zamknięcia numeru dostać połączenia z Sofią, nie możemy więc podać dokładnego terminu spotkania.

## Unia Chorzów coraz bliżej mistrzostwa Polski

### 7 drużyn zagrożonych spadkiem Jurowicz bohaterem niedzieli

UBIEGŁA niedziela w niewielkim tylko stopniu przyczyniła się do wyjaśnienia sytuacji w I i II lidze piłkarskiej. W I lidze Unia Chorzów po przekonywającym zwycięstwie w derby Śląska nad Budowlanymi - 2:0 umocniła pozycję przodownika tabel i wydaje się mało prawdopodobne, aby któryś z rywali zdołał ją prześcignąć do końca rozgrywek. Wygląda na to, że kryzys w drużynie wielokrotnego mistrza Polski został definitywnie przezwyciężony.



Szymkowiak nie miał wiele „roboty” w meczu z łódzkim Włóknarzem, ale bronił pewnie strzały kierowane na jego bramkę  
Fot. Warmiński



Polukord Spójnia — mistrz Polski na żużlu



Suchecki Budowlani — I wice-mistrz Polski

## Po czterech zwycięstwach Mieczysław Polukord mistrzem Polski na żużlu

W NIEDZIELĘ na torze żużlowym Budowlanych w Warszawie odbyła się V i ostatnia eliminacja do indywidualnych mistrzostw Polski, zorganizowana pod nazwą zaworów o Puchar Stolicy. Tytuł mistrzowski zdobył bezapelacyjnie Mieczysław Polukord z wrocławskiej Spójni, który był najlepszym zawodnikiem plejadowego spotkania, wygrywając wszystkie 4 wyścigi i uzyskując maksymalną ilość 12 pkt. II wice-mistrzem został Janusz Suchecki (Bud. W-wa), który zdobył II miejsce w Pucharze Stolicy, dwa razy przycupując na pierwszym miejscu i dwa razy na drugim. Tytuł II wice-mistrza Polski uzyskał Edward Kupczyński (Sp. Wrocław), który w ostatniej eliminacji miał wynik słaby, wygrywając tylko jedno zwycięstwo.

O zdobyciu tytułu przez tego zawodnika zdecydowała jednak duża ilość punktów, uzyskana w poprzednich eliminacjach.

Losy tytułu mistrzowskiego walczyły się nie tylko do ostatniej eliminacji, ale aż do 8 wyścigu tych zawodów, w którym po zaciętej walce Polukord pokonał Sawendrowskiego, wygrywając po raz trzeci.

Na starcie niedzielnych zawodów z równymi szansami zwyciężył tytuł mistrzowski stając się zawodnikiem Polukorda. Suchecki, Naźmek, Kupczyński i Krzesiński. Z piątki tej najstabilniej pojechał Polukord z 8 pkt. Kapuła i Sawendrowski, który uzyskał najlepszy czas dnia — 1:29,9. Sawendrowski w eliminacji tej przegrał jedynie dwa wyścigi, zdobywając 10 pkt. (tylko samo, co Suchecki); na zdobycie tytułu nie pozwoliła mu mała ilość punktów uzyskanych w poprzednich eliminacjach. Ogółem w trzech najlepszych eliminacjach Suchecki uzyskał 27 pkt., tj. tyle samo, co Kupczyński. O wygranej Suchecki Kupczyńskiego zdecydowały jednak lepsze wyniki w pozostałych trzech wyścigach rozegranych eliminacji.

Dokończenie na str. 3

O ile w walce o prymat drużyna Cieslika prowadzi wyzwanie, o tyle nadal nie zmniejszała się liczba kandydatów do spadku. Siedem drużyn po ostatniej niedzielnej rozgrywce z obawą myśli o swoich losach. Do grupy „zatraskanych” należą — Kolejarka Poznań (piąta drużyna w tabeli), Górnik Radlin, Budowlani Chorzów, Gwardia Kraków, Gwardia Bydgoszcz, Ogniwko Kraków i CWKS.

Z uznaniem należy stwierdzić, iż ostra walka o byt ligowy wpłynęła na wszystkie drużyny mobilizując i niedzielne mecz stały na dość dobrym poziomie, dając zadowolenie dziesiątkom tysięcy widzów.

Bohaterem niedzieli jest bezspornie bramkarz krakowskiej Gwardii, najstarszy nasz aktywny piłkarz pierwszej ligi Jurowicz, który w meczu z Ogniwem Bytom był najlepszym graczem na boisku. Brawo, Jurowicz!

W II lidze sytuacja wyjaśniła się tylko zasadniczo w jednym wypadku — Kolejarka Warszawa zaprzepaściła ostatnią szansę remisując w Kielecach z Gwardią i praktycznie nie ma już widoków na utrzymanie się w II lidze. Sportowcy stolicy doczekali się więc najgorszego — głębokiej degradacji swojego pupila.

W walce o awans do I ligi z równymi szansami uczestniczą nadal cztery drużyny. Największą niespodzianką w tej grupie był chyba remis Górnik Bytom na własnym boisku z bratnią drużyną z Zabrza.

WYNIKI  
Ogniwko Bielsko — CWKS W-wa 9:11  
Kolejarka Gdańsk — Gwardia Kraków 14:6  
Gwardia W-wa — Gwardia Gdańsk 9:11  
Włóknarz Łódź — Kolejarka Poznań 9:11

1. CWKS W-wa 6:0 45:15  
2. Kolejarka Gd. 4:0 26:14  
3. Kol. Szczecin 4:0 22:18  
4. Gwardia Gd. 3:3 29:31  
5. Gwardia W-wa 2:4 30:20  
6. Gwardia Kr. 2:4 22:38  
7. Ogniwko Bielsko 1:5 25:35  
8. Włókn. Łódź 0:6 19:41



Kupczyński Spójnia — II wice-mistrz Polski

## Wielki sukces bokserów Kolejarkę Gdańsk

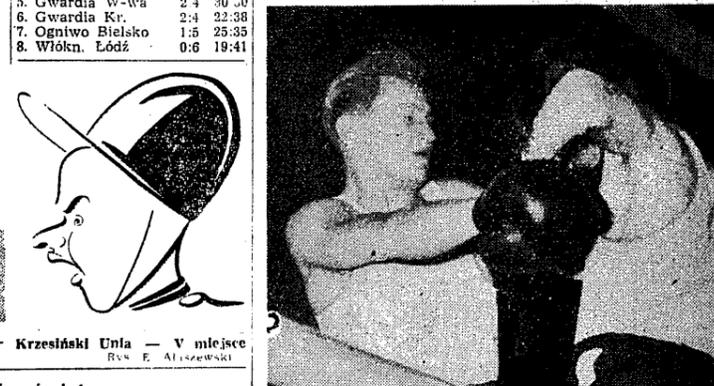
### Trzecie zwycięstwo mistrza Polski CWKS

P OZIOM jeszcze nie wysoki, ale emocji dużo. Tak można było scharakteryzować dotychczasowy przebieg rozgrywek o mistrzostwo I ligi bokserkiej.

Wzrost na przykład pojedynku CWKS z Ogniwem Bielsko. Przewidywano wysoką porażkę Ogniwka, a tu tymczasem CWKS z trudem uratował obydwaj punkty.

Kolejarka Gdańsk, który w poprzednich rozgrywkach z nerwowym wysiłkiem uratował się od spadku — w niedzielę rozgromił wicemistrza Polski Gwardię Kraków 14:6. Sukcesy kolejarki gdańskiej cieszą wszystkich zwolenników boksu w kraju — są one bowiem rezultatem uporczywej pracy szkoleniowej z młodymi pięściami prowadzonej przez Blang i mistrza olimpijskiego Chyć. Gratulujemy całemu gdańskiemu zespołowi i życzymy dalszych sukcesów.

Znacznie mniej pocieszająca jest słaba forma wykazana przez kilku czelowych pięściorów jak np. Stefaniuk, Dampc i Murawski. Ponieważ znajdujemy się dopiero na progu sezonu, więc za nastosowaniem — uważamy — zachęcić wszystkich naszych bokserów do wyjątkowej pracy nad doprowadzeniem formy do takiego poziomu, który by gwarantował, iż mecze bokserkie będą dla licznych zwolenników tej dyscypliny przyjemnym sportowym wyścigiem.



Stefaniuk (z lewej) po dłuższej przerwie wykazał spadek formy, ale mimo to jego walka z Kozłowskim dała widowisk wielce emocji  
Fot. Warmiński

## Dynamo Kijów w finale Pucharu ZSRR po dramatycznej walce z leningradzkim Zenitem

MOSKWA 16.10. (tel. wł.). Dynamo Kijów — Zenit Leningrad 1:0 (0:0, 0:0). Bramkę dla Dynamo strzelił Kolesow w 111 min. Gry. Sędziował Demianow (Moskwa).

Dynamo Kijów: Makarow, Lawriow, Golubiew, Popowicz, Just, Kolesow, Gramatikow, Komani, Zaxojew, Terentiew, Fomin.

Zenit Leningrad: Denisow, A. Iwanow, Szamarin, Hartwig, Wojnow, Kudojasz, Dobrikow, Siewierow, Kotrdowski, Martutin, Wolodin.

Gry o Puchar ZSRR są niezwykle zacięte i wyrównane. Każda drużyna daje z siebie wszystko, aby zdobyć tę zaszczytną nagrodę. Sobotni mecz był takim typowym meczem pucharowym. Leningradzki Zenit chociaż słabiej grał, reprezentacyjnego bramkarza z reprezentacyjnego bramkarza z ogromną ambicją walczył o prawo grania w finale Pucharu z drużyną kijowskiego Dynamo, która, jak wiadomo przyjedzie do Polski.

Uczeń Iwanowa bramkarz Denisow był jego godnym następcą i przez prawie dwie godziny odparł ataki kijowskich bombardierów. Bramkarz Kijowa Makarow też bronił z ogromną brawurą i na 4 min przed końcem meczu obronił niezwykle silny strzał Dobrikowa w prawy górny róg.

## Druga porażka mistrzów świata Francja-Niemcy zach. 3:1

Zastępca Ben Barka - Foix bohaterem meczu.

PARYŻ 17.10. (tel. wł.). Nim nadeszły pierwsze wiadomości z Hanoweru, tłum paryskich miłośników piłkarstwa, zgromadzony przed redakcją „Equipe” oczekiwali na meldunki w dość ponurym nastroju. Ostatnie sparingowe mecze reprezentacyjnej jedenastki, skład, który poddał się w przedostatniej krytyce, nie napawali otuchą. Z niepokojem oczekiwano na wiadomości o spotkaniu Francji z mistrzem świata — Niemcami zach.

I raptem w ciszę wdarł się do nośny głos dochodzący z mikrofonu redakcyjnego — „Francja w 32 min. prowadzi 1:0. Bramkę zdobył Foix”.

Zafalowało, zaszumiało gwarami rozmów. Jak to Foix? Przecież to rezerwowi. Czy któryś z reprezentacyjnych graczy doznał kontuzji? Ale teraz informacje płynące z głośników nachodziły często. Zgromadzeni pod „Equipe” kibice piłkarstwa wiedzą już, że Foix wszedł na boisko w 23 min., nie został kontuzjowanego w kolano starego międzynarodowego Ben Barka i właśnie ten rezerwowi stał się bohaterem meczu. Nie tylko, że zdobył pierwszą bramkę, ale... nie przedrzęty jednak faktów.

Gra toczy się na hanowerskim boisku, Francja po zdobyciu pierwszej bramki ma stale przewagę. Liebrich nie potrafi zastopować akcji kierownika napadu Francji — Kopy (Kopaczewski), raz po raz są niebezpieczne akcje pod bramką slyn-

## Kolejarka Gdańsk - Gwardia Kr. 14:6

GDANSK 17.10. (tel. wł.). Drużyna gdańskiej Kolejarki ponownie na ringu we Wrzeszczu wicemistrza Polski, Gwardię Kraków w wysokim stosunku 14:6. Wielką niespodzianką była porażka Biela II, który w walce ciężkiej został znokautowany przez Szymanskię. Do niespodzianek zaliczyć należy również przegrana Bankowskiego już w 1 r. przez t.k.o. z Chodorowskim. Ogólnie spotkanie miało do dobrych poziom.

W walce muszej (na pierwszym miejscu podajemy zawodników Gdańską) Biały, panując zdecydowanie nad przeciwnikiem, zwyciężył w 3 r. przez dyskwalifikację nieczysto walczącego Rzeszutke.

W kocułej w nieobecności chorego Wielgosza walczył Kłos, który w walce z Kowalskim okazał się zbyt słabym przeciwnikiem i przegrał w 2 r. przez t.k.o.

W północnej Soczewiński pokonał wysoko na pkt. Walczaka.

W lekkośredniej Milewski lewym prostym; unieszkodliwił Soljke, a po kilku prawych sierpach, które zamroczyły zawodnika, sekunda poddał gwardzkiego Bankowskiego.

W lekkośredniej Sebastianiński walczył bardzo ambitnie, jednogłośnie pokonał dobrze zapowiadającego się Smreka.

W północnej Bankowski w 40 sek. „nadział” się na prawą kontrę Chodorowskiego, posiadł nie deskę, wstał wprawdzie przy 7”, przyjął postawę, jednak sędzia słusznie odebrał go do rogu, ogłaszając zawodnika Gwardii zwycięzcą przez t.k.o.

W lekkośredniej Poleks II pozwolił sobie narzucić styl walki przez rutyniarza. Musiał przegrać w stosunku głosów 1:2.

W średniej Poleks I mający za przeciwnika chaotycznie walczącego Bolesie, zwyciężył jednogłośnie na punkty.

W północnej miał niespodziankę sprawił Zieliński, który pokonał pewnie rutynowanego Rysia.

W ciężkiej Szymanski po wygranej pierwszej rundzie, już w drugiej osiągnął minimalną przewagę, zaś w 3 r. znokautował czystym ciosem w żołądek Biela II.



Kolejarka Poznań — Gwardia W-wa 2:1 (1:0)  
Górnik Radlin — Ogniwko Chorzów 3:0 (2:0)  
Unia Chorzów — Budowlani Chorzów 2:0 (2:0)  
Gwardia Kraków — Ogniwko Bytom 2:2 (0:2)  
CWKS W-wa — Włóknarz Łódź 1:1 (1:1).

Tabela

- Unia Chorzów 21:9 21:13
- Włóknarz Łódź 19:13 25:15
- Ogniwko Bytom 17:13 28:16
- Gwardia W-wa 17:13 18:19
- Kolejarka Pozn. 17:15 12:14
- Górnik Radlin 15:17 18:21
- Budowl. Chorz. 13:17 19:26
- Gwardia Kr. 12:16 13:15
- Gwardia Bydg. 11:17 11:13
- Ogniwko Kraków 11:17 18:23
- CWKS 11:17 13:21



Włóknarz Kraków — Ogniwko Tarnów 3:1 (0:0)  
Górnik Bytom — Górnik Zabrze 0:0  
Górnik Wałbrz. — Stal Sosnowiec 2:2 (1:2)  
Gwardia Kielce — Kolejarka W-wa 0:0  
Budowlani Gdańsk — Ogniwko Wrocław 1:0 (1:0)

Tabela

- Górnik Bytom 23:9 22:11
- Budowlani Gd. 21:9 19:9
- Włóknarz Kr. 21:11 30:15
- Stal Sosnowiec 18:11 21:12
- Górnik Wałbrz. 16:16 32:22
- Górnik Zabrze 16:14 17:12
- Budowl. Opole 11:19 17:23
- Ogniwko Tarnów 11:19 25:34
- Gwardia Kielce 11:19 19:31
- Ogniwko Wrocław 11:21 14:32
- Kolejarka W-wa 10:22 16:31

## Terminy spotkań Dynamo Kijów w Polsce

PREZYDIUM SPN GKKF podało do wiadomości terminarz meczów, które Dynamo Kijów rozegra podczas swego pobytu w Polsce.

27.10. Dynamo grać będzie z Gwardią w Warszawie

31.10 z Włóknarzem w Łodzi

3.11 z Unią w Chorzowie

W celu umożliwienia rozegrania powyższych zawodów bez konieczności przekładania meczów mistrzowskich na dni powszednie, SPN GKKF postanowiła przenieść zawody o mistrzostwo I ligi, wyznaczone na 31.10, a mianowicie:

Ogniwko Bytom — CWKS, Budowlani Chorzów — Gwardia Kraków

Ogniwko Kraków — Unia Chorzów

Gwardia Warszawa — Górnik Radlin

Włóknarz Łódź — Gwardia Bydgoszcz.

na dzień 7 listopada

a zawody wyznaczone na 7 XI, a mianowicie:

Unia Chorzów — Gwardia Warszawa

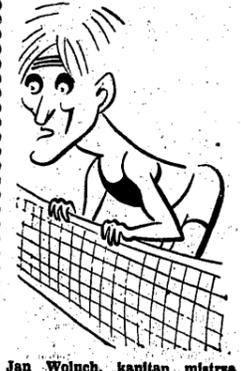
Gwardia Kraków — Ogniwko Kraków

CWKS — Budowlani Chorzów

Gwardia Bydgoszcz — Ogniwko Bytom

Górnik Radlin — Kolejarka Poznań

na dzień 31 października.

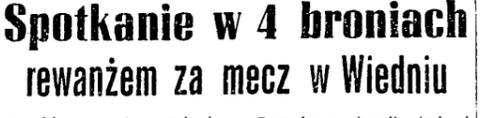


Jan Woluch, kapitan mistrza Polski w siatkówce — AZS AWF Warszawa  
Rys. E. Alaszewski

## Siatkarze AZS AWF W-wa mistrzem Polski po pośrednim pojedynku z Gwardią Wrocław

# Najlepsi szermierze Polski i Austrii walczyć będą przez 4 dni na warszawskiej planszy

## Spotkanie w 4 broniach rewanżem za mecz w Wiedniu



Dość długi odpoczynek, jaki mieli nasi szermierze po Akademickim Mistrzostwach Świata w Budapeszcie — zbliża się do końca. Te dwa miesiące minęły szybko i oto już w przyszłym tygodniu czeka naszych mistrzów klingi kolejna międzynarodowa impreza. Egzaminatorem „opawakacyjnej” formy naszej szermierki będą tym razem Austriacy, którzy po raz pierwszy w swojej karierze przystąpią do walki na warszawskiej planszy. Mecz towarzyszący zostanie w Warszawie, gdzie spotkanie obu reprezentacji w Wiedniu, które zakończyło się naszym zwycięstwem 9:7.

Chcąc od meczu w Wiedniu pamiętać, nie od 9 miesięcy, tylko od 12-13, obywateli. Dla Wiedniaków jest to nie tyle niepokój o losy meczu, który byłby równoważony, a w dodatku własny teren był poważnym handicapem gospodarzy. O ile my nie byśmy pewni wyniku, to Austriacy — a co najmniej w walce o swym zwycięstwie. Młoda drużyna polska z perspektywą nadzwyczajnie nie wiodła się. Zrobiłszy przeliczenia, nie brak było przeciwników walczyć w Wiedniu.



Twardokens (na pierwszym planie) w walce z Loiselem (Austria)

Gospodarze okazali się lepsi niż nas. Jedynie we florecie kołbocym, Austriacki, a szczególnie była mistrzyni świata Preis, zdominowały formę jak za swych najlepszych lat, wobec której nasze obie reprezentacje były bezradne. Trasa wiedeńska z zadowoleniem stwierdziła, że Austriacy biorąc rewanż za porażkę, stabilizowali również i swój prestiż austriackiej szermierki.

**WYCYŻYŃ PRAWOŚCIOWO**

Indywidualnym bohaterem wiedeńskiej wyprawy był Pawłowski. Dostał on tego dnia nie tylko srebro w walce z dwiema broniami, szablą i florecie, zmuszony naley bez chwili odpoczynku biec się na przemian rżl, a raz inną bronią i techniką — wygrał wszystkie swe walki, zdobywając dla naszych barw 4 punkty!

Po 9 miesiącach spotykamy się z Austriakami po raz drugi. Tym razem jednak przystępiemy do tego meczu w nieco odmiennych nastrojach. W ciągu tych miesięcy szermierka nasza poczyniła dalsze postępy. Szabla nasza zdobywa w tym czasie drugą pozycję w świecie, a kilka międzynarodowych prób potwierdziła również nasze postępy naszych szpadzistów.

Nie można wprawdzie tego samego powiedzieć o naszym florecie, ale i florecie austriackiej nie stał się przez ten czas rewelacją. Nasz mistrz w florecie również powinni zdobyć punkty, które zapewnią nam na losach meczu.

W najtrudniejszej sytuacji również i tym razem będą nasze florecistki. Austriacki zespół (w tym czasie) dysponujący bogatą rutyną, którą trudno będzie naszym reprezentantom zrównoważyć samą tylko ambicją. Nasze florecistki jednak palają żądzą rewanżu i do meczu tego

zyskują się poważnie, wieny nadto, iż w kraju potrafią walczyć znacznie lepiej niż za granicą, tak że i w tej, gładko przegranej w Wiedniu bronii, w Warszawie mamy prawo liczyć na zwycięstwo i wyrównaną walkę.

**SLAWNE NAZWISKA W SZABLI**

Na mecz z Polską Austriacy przyniosli najmocniejszą drużynę. Pragną oni niewątpliwie zrewanżować się w Warszawie za styczynową porażkę i do spotkania tego zyskują się bardzo starannie. W zespołe gości nie brak sławnych nazwisk. I tak w szabli, na planszy warszawskiej zobaczymy Lechnera, finalistę szablowego turnieju olimpijskiego w Helsinkach oraz mistrzostw świata w Brukseli. Lechner mistrz Austrii na rok 1934 nie walczył przeciw Polakom w meczu wiedeńskim, do czego z Innsbruck do Wiednia odjechał mu w styczniu lawiny, jakie nawiedziły austriacką część Alp. Jego partnerami będą w Warszawie olimpijczyk i Loisele oraz trzej przedstawiciele młodej generacji austriackiej szermierki — utalentowany szermierz, Resch i Kerb. Dr. Platner, który walczył przeciw Polakom w Wiedniu, niestety do Polski nie będzie mógł przyjechać.

Ze strony polskiej do czwórk reprezentacyjnej kandydacy: Zablocki, Pawłowski, Kuszewski, Twardokens, Pawłus i Piatkowski. O zaletach naszych szpadzistów, wyjdzie się nie trzeba przypominać. Znamy ich wszystkie dobrze, a tym, którzy ich jeszcze nie widzieli w akcji radzi się przyjść do Hali Gwardii; wicemistrzów świata nie ogląda się często.

**W SZPADZIE — MŁODZIEŻ**

W szpadzie ze strony austriackiej zobaczymy przeważnie zawodników młodych: obu reprezentantów ze strony a Marimela i Rescha, który pokonał wóczas A. Przedzieckiego 5:3, młodego Kera i Gueera. Ze strony polskiej do reprezentacji kandyduje mistrz akademicki świata Zimoch, olimpijczyk A. Przedziecki oraz Jaroń, Wajtko i Strzyżewski. Szpada będzie więc z obu stron pojedykiem młodzieży.

# Chataway — Kuc

## O rekordach które padły w najbardziej koleżeńskim walce

**S**TART ekipy lekkoatletów radzieckich w Londynie wywołał niebywałe wprost zainteresowanie. Na stadionie White City przybyło ok. 70 tys. widzów, aby być świadkami ciekawych pojedynków, a przede wszystkim walki Chatawaya z Kucem. Kilkadziesiąt tysięcy osób oczekiwało pod stołami na wieści z „polu walki”, nie mogąc znaleźć już miejsca nawet w przejściach i korytarzach.

Spotkanie było transmitowane przez radio brytyjskie oraz wszystkie stacje telewizyjne. Jak wykazały przybliżone obliczenia, w ten sposób ponad 20 milionów mieszkańców Anglii oglądało to niezwykle interesujące spotkanie.

Po zwycięstwach gospodarze zorganizowali bankiet, podczas którego przezw. Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej b. mistrz olimpijski na 400 m pl., lord Burghley złożył gościnnie gratulacje w odniesieniu do sukcesu, podkreślając wysoką klasę reprezentantów ZSRR.

Oświadczył on również, że usłany pojedynek dwóch wietlich rywali — Kuc i Chatawaya uważa za najciekawszą i najbardziej koleżeńską z walk, jakie widział w swojej karierze zawodniczej i sztafety. Ktoś mógłby również rolę spłodził, ale czynniki zbliżenia między narodami.

Przewodniczący Moskiewskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu — Korsunow pochwalał, że z powodzeniem wzięli udział w tym spotkaniu zawodnicy z ZSRR. Stwierdził on, że lekkoatlety radzieccy reprezentujący obecnie bardzo wysokie pozycje i osiągnęli sukcesy, które nie mogły być osiągnięte w innych krajach, bez udziału w tym spotkaniu, które było nie tylko zawodniczo, ale przede wszystkim koleżeńskie, między przyjaciółmi.

Właściwego ducha sportowego. Piękny wzór koleżeńskich sportowej postawy — podkreślił Korsunow — dali obydwaj biegacze, Chataway, gdy dziękował Kucowi za pomoc w ustanowieniu rekordu na 5.000 m, a także Kuc, gdy wzajemnie dziękował Chatawayowi za współpracę, która mu przyniosła rekord świata na 3 mile. Jesteśmy pewni, że atmosfera przyjaźni dopomóż sportowcom obydwu narodów w uzyskaniu nowych światowych osiągnięć.

**C**IEKAWA jest wypowiedź nowego rekordzisty świata na 5000 m Chatawaya, udzielona przedstawicielom prasy brytyjskiej tuż po zakończeniu walki z Kucem. Powiedział on m. in. „Jestem bardzo wdzięczny Kucowi za ten bieg i żałuję, że nie udało mi się pobić rekordu. Biegłem cały czas za Kucem, co nie było najłatwiejsze, ale zauszałem się jeszcze, niżbym sam prowadził”.

**N**AJSTĘPNEGO dnia po zawodach Chatawaya udeilił wywiadu przez telewizję na temat rozegranych zawodów. Stwierdził on, że lekkoatlety radzieccy reprezentujący obecnie bardzo wysokie pozycje i osiągnęli sukcesy, które nie mogły być osiągnięte w innych krajach, bez udziału w tym spotkaniu, które było nie tylko zawodniczo, ale przede wszystkim koleżeńskie, między przyjaciółmi.

**K**UC przed biegiem docenił w wielkiej możliwości swej rywalu na finiszu i do początku forsowną mocne tempo. Spodziewał się, że jednak potrafi oderwać się od Anglika i zwyciężyć na dystansie tak przeważnie, że finisz Anglika nie będzie już mógł zmienić sytuacji. Dlatego też Kuc spodziewał się, że jeśli padnie rekord świata, to dopiero w dwa tygodnie później... w Pradze. Jak wiadomo w przyszłym tygodniu rozegrane tam zostanie spotkanie ZSRR — ZSRR, podczas którego dojdzie do spotkania Kuc z Zajtowskiem, z którego już teraz zapowiedział, że postanowił uzyskać wynik lepszy od rekordu. Wiele jednak będzie w tym biegu zależało od Kuc, którego siły zostały poważnie nadenerżone w walce z Chatawayem. W każdym razie za tydzień znów będzie emocja...

### PRZED 9 MIESIACAMI NA PLANISZY W WIEDNIU

Nazajutrz po meczu prasa wiedeńska zanotowała nie tylko jednak porażkę swych faworytów. Młodzi polscy szermierze okazali się grzeźniej, niż przypuszczano i w efekcie wydzicili z miasta Straussa za-łożony sukces. Ważnie do zwycięstwa przyczynił się wówczas szpadzista, który potwierdził, że braży medal zdobyty w Brukseli nie był przypadkiem, rozprawił się z Austriakami gładko 4:0.

Młodzi niespodzianie wyrazili również florecie, zwyciężając 3:1 natomiast szpadzista, walcząc słabiej niż oczekiwaliśmy, wywalczyli zwycięstwo 2:2.

# W trzecim meczu na Torwarze kadr młodzieżowych ZSRR i Polski 5:1



Pantluchow (ZSRR) mija obrońców polskich w meczu wygranym przez ZSRR 5:1

**W**ARSZAWA, 14.10. Kadra Młodzieżowa ZSRR — Kadra Młodzieżowa Polski 5:1 (2:0, 3:0, 0:1). Drużyny, poza bramkarzami, wystąpiły w takich samych składach, jak w poprzednim meczu. W zespole Polski zaszła zmiana na pozycji bramkarza, którym był Wacław. Drużyny ZSRR bramki bronili Miktzyan.

Bramki strzelił: I tereja — 2 min Kopylow, 9 min. Prianżnikow, II tereja — 2 min Baulin, 3 min Baulin, 15 min. Kopylow, III tereja — 12 min. Wróbel II.

Sędzowali Zarzycki i Eberhard. Widzów 3 000.

Trzeci mecz w ciągu pięciu dni to bardzo dużo jeśli się weźmie pod uwagę, iż obydwie drużyny były zadowolone z takiego wyniku. Teraz w trzecim meczu z obydwu stron wyszły na jaw osobli zmpowania. Oczywiście były one znacznie większe u drużyny polskiej.

Mimo to mecz był bardzo interesujący, a gra z wyjątkiem drugiej tereji wyrównana. Ta druga tereja kosztuje naszych hokeistów w każdym meczu wiele bramek. I tym razem Wacław musiał trzy razy szpadkować.

W pierwszej tereji gra była wyrównana. Polacy ostro nacierali raz po raz sięgając zamieszaniem pod bramkę Miktzyana. Niestety, grzeź było ze strzałami. Chwilami wadawało się wprost niezrozumiale dlaczego Janicko, Czech lub inni zawodnicy, majary doskonałe okazje nie strzelają. Tymczasem hokeista radziecki wykorzystywał każdą okazję do odrobienia strzału. W 9 min pierwszej tereji wystarczyło, by Chodakowski na chwile pozostawił wolnego Prianżnikowa, by ten bez trudu umieścił krążek w bramce.

We wspomnianej już drugiej tereji drużyna nasza opadła z sił i gra przez dwadzieścia minut toczyła się na jedną bramkę. Dupiero w trzeciej tereji nasz młodzi hokeiści zdobyli się na bzy, który wywoływał ochwilę brywe oklasków na trybunach. Był to najlepszy okres gry Polaków, najogładniejszy w trzech spotkaniach. Bramka zdobyta przez Wróbla, który wydziczał z tyłu bramki sprytnie wypełniał krążek koło miedzy słupka była pierwszorzędnej marki.

We wstępie w drużynie polskiej zagrali najlepiej Chodakowski, Biomowit, Nowak, Wróbel II i Chmura. W drużynie radzieckiej za doskonałą grę zdobywał oklaski Pantluchow, wybijali się poza nim Kopylow i Nowikhow.

Na marginesie tego spotkania mamy jedną uwagę pod adresem sędziów. Poważni oni stosować jednakowe kwitery do przewinzeń, tymczasem we wstępie na te bardzo dobre Zarzyckiego odbił niezadowolonym Eberhard.

Jakie korzyści wynieśli tenisiści z tegorocznych imprez międzynarodowych

O ostatnich latach, które nie grzeszyły nadmiarem imprez międzynarodowych, nie ma wątpliwości. W tym zakresie znacząco różnicę stanowią lata ostatnie. W szczególności o tym, że w kraju i zagranicą odbyło się wiele turniejów, których wyniki nie można było przypisać przypadkowi. W szczególności o tym, że w kraju i zagranicą odbyło się wiele turniejów, których wyniki nie można było przypisać przypadkowi.

**NIE ZDALIMY EGZAMINU W SPODZIE**

Turniej w Sopotcie dał nam nie tylko punkt zwycięstwa, ale przede wszystkim szereg korzyści. W szczególności o tym, że w kraju i zagranicą odbyło się wiele turniejów, których wyniki nie można było przypisać przypadkowi.

# Spotkanie odbywa się na planszach w Hali Gwardii w terminie od 22 do 25 bm.

**J. Mrzyglód**

Spotkanie odbywa się na planszach w Hali Gwardii w terminie od 22 do 25 bm.

# Paavo Nurmi mówi o wielkim biegu w White City

Na temat rekordowego biegu na 5 km w Londynie zabrał głos wielki fachowiec i sympatyk lekkoatletyki. W Helsinkach przemówił nawet „młodziwy Fin” — Paavo Nurmi. 57-letni wielki poprzeczniak, który w swoim czasie był rekordzistą na wszystkich długich dystansach, nie wróży jednak rekordowi Chatawaya długiego żywota.

„Prawdopodobnie nie w tym roku, ale na pewno w najbliższych latach rekord padnie” — powiedział wielki biegacz. „Zresztą — dodał Nurmi — czas 13.51,6 jest doskonały, ale rekord jest większą zasługą Kuc niż Chatawaya. Kuc należał do mistrza swego czasu, należał do prowadzących na startu do ostatnich metrów przed metem. Poza tym uważam, że rekord biegacza radzieckiego na 3 mile (13:27) jest lepszym osiągnięciem niż rekord Chatawaya”.

Warto dodać, że Nurmi, posiadacz 9 złotych medalów olimpijskich, który jednak u szczytu swojej sławy nie zszedł w biegu na krótkim dystansie, w wieku 47 lat temu na Olimpiadzie w Helsinkach określił tzw granicę ludzkiej możliwości na 5 km na 13:20. Stąd zapewne ten optyfizm Fina, że rekord oxfordzkiego studenta nie przetrwa długo.

# Zawodnicy NRD biją motorowodne rekordy świata

Berlin, 16.10. (tel. w.). Na jeziorze Scharmuzer odbywają się próby biela motorowodnych rekordów świata. W szczególności o tym, że w kraju i zagranicą odbyło się wiele turniejów, których wyniki nie można było przypisać przypadkowi.

**FILADELFA**, Johnson, jeden z najpotężniejszych kandydatów do tytułu mistrza świata wagi półciężkiej, został znokautowany w 2 r. przez młodego z wiodnika, Murryna Billy Smitha.

**ZURICH**, W międzynarodowym turnieju w zespole Polaków z udziałem 117 zawodników reprezentujących 8 krajów, zwyciężył Bertinetti (Włochy).

**MEDIOLAN**, mistrzostwo Włoch w tenisie zdobył gra pojedyncza mężczyzn — F. Gardini, kobiety — Lazzarino, gra podwójna mężczyzn — G. Angeli, G. Facchini, kobiety — Migliori, Bellani, mieszana — Migliori, Sirota.

**AMSTERDAM**, Wielera przepłyła 100 m dziw, w 10:4, a Bruins 100 m klas, w 2:58,7.

**ZURICH**, Kurbler po raz trzeci zwyciężył w challenge w Des Granges — Colombo zdobywa Jac 94 pkt, przed Belgiem i Danielem Francuzem Bobet — 80 pkt.

**WIEDEN**, Mecz tenisa stolowego Austria — Szwajcaria wygrała Austria 5:2.

**PRAGA**, Reprezentacja piłkarzy ZSRR pokonała w meczu o mistrzostwo kraju 2:1. Branik zdobył dla reprezentacji Kosnar i Tichy. Skład zespołu: Kosnar, Tichy, Szwed, Kowalewski, Szwed, Kowalewski, Szwed, Kowalewski.

**KAIR**, Koszykarze tiblijskiego Dywanu zwyciężyli w Egipcie wygrywając do Damaszku na kilka spotkań z czołowym zespołem Syrii.

**BERLIN**, Piłkarze Chin zremisowali z zespołem Niemiec 0:0.

**MOSKWA**, Antygiasta wagi lekkiej, Falamejewa pobiła rekord ZSRR w podrzuce — 147,4 kg.

Przybyła tu na kilka spotkań drużyna olimpijczyków Egiptu.

Turniej piłkarski młodzieżowych reprezentacji wygrała Tbilisi przed Moskwą. Z wyjątkiem zwycięstwa nad Moskwą, a mianowicie z Leningradem, Moskwą i Kijowem.

**MOSKWA**, Po pięciu rundach mistrzostwa ZSRR w szachach — ZSRR, zwyciężyła drużyna w dogrywce odnośnych partii I i II rundy, mistrzyni ZSRR — Sucha wygrała w 7 r. roku z Wojcik, a Łopuszka (ZSRR) — w 7 r. roku z Rubcowa. Była towa ZSRR zremisowała z Jerozolimą, a przegrała z Wojcik. Bez zwalniania Jury użył się za pokonanie Sucha w partii z Ignatiem Rakostowską (ZSRR) — partii z Rudenik.

Do Rzymu wyjechała na kon gres AIBA, delegacja władz polskiej ZSRR w składzie: Nikiforow, Danilow oraz za szlony mistrz sportu, trener Grudupow.

**WROCLAW**, Przybyła tu reprezentacja drużyny szachistów Egiptu, która spotka się z reprezentacją Ukrainy.

**PRAGA**, W inauguracyjnym meczu hokeja na lodzie na otwar-

# Wzrosty wzięli w tenisie z tegorocznych imprez międzynarodowych

Wzrosty wzięli w tenisie z tegorocznych imprez międzynarodowych. W szczególności o tym, że w kraju i zagranicą odbyło się wiele turniejów, których wyniki nie można było przypisać przypadkowi.

**LENINGRAD DOPOMOGŁ W SZPADZIANIU NOWEJ DROGI**

Te nowe zawodnicy i trenerzy w szczególności o tym, że w kraju i zagranicą odbyło się wiele turniejów, których wyniki nie można było przypisać przypadkowi.

**MUSIMY NAREZCIE WYPLNICZ TCHOWISTWO W GRZE**

Jeżeli nie przestaniemy się rozwijać, to nie będziemy mogli być na poziomie światowym. W szczególności o tym, że w kraju i zagranicą odbyło się wiele turniejów, których wyniki nie można było przypisać przypadkowi.

# OCZY W USZY świata

OCZY W USZY świata. W szczególności o tym, że w kraju i zagranicą odbyło się wiele turniejów, których wyniki nie można było przypisać przypadkowi.



